

**Sygn. akt XXIII Gz 1534/17**

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Gałas (spr.)

Sędziowie: SO Monika Skalska

SO Wiktor Piber

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2017 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko „ (...), (...) spółce jawnej” w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 9 stycznia 2017 r. sygn. akt XV GNc 3343/16

### **postanawia:**

oddalić zażalenie.

SSO Monika Skalska SSO Anna Gałas SSO Wiktor Piber

**Sygn. akt: XXIII Gz 1534/17**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie odrzucił sprzeciw pozwanej „ (...), (...) spółki jawnej” od nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 504 § 1 k.p.c. i okoliczności, że pozwana otrzymała nakaz zapłaty w dniu 2 sierpnia 2017 r. i miała 14 dni na wniesienie sprzeciwu. Wobec tego sprzeciw pozwanej nadany w dniu 13 października 2017 r., jako spóźniony podlegał odrzuceniu.

Pozwana złożyła zażalenie na to postanowienie wnosząc o jego uchylenie. Pozwana wskazała, że jak wynika z korespondencji sądowej nakaz zapłaty został jej doręczony w dniu 30 września 2017 r.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie nie jest zasadne.

W świetle treści art. 502 § 1 k.p.c. oraz daty doręczenia nakazu zapłaty w dniu 2 sierpnia 2017 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru k. 28) nie ma wątpliwości, że dla pozwanej spółki termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego

w niniejszej sprawie upływał w dniu 16 sierpnia 2017 r. Pozwana wniosła sprzeciw w dniu 13 października 2017 r. a więc po upływie terminu. Sąd Rejonowy co prawda nie odniósł się do kwestii związanej z powoływaniem w zażaleniu doręczeniem korespondencji w dniu 30 września 2017 r. ale to nie oznacza, że rozstrzygnięcie jest wadliwe, o czym poniżej.

Sąd Rejonowy w istocie wysłał pozwanej za pismem z dnia 26 września 2017 r. (k. 37) po raz drugi odpis nakazu zapłaty, który odebrano w dniu 30 września 2017 r. Kolejne doręczenie odpisu nakazu zapłaty nie oznacza, że po raz drugi otworzył się pozwanej termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. Co więcej, warto podkreślić, że odbiór przez pozwaną w dniu 2 sierpnia 2017 r. odpisu nakazu zapłaty wraz z pouczeniem i odpisem pozwu spowodował, że po upływie 14 dni nakaz zapłaty uprawomocnił się, a zatem od 17 sierpnia 2017 r. nie przysługiwały środki zaskarżenia przewidziane w k.p.c., jak sprzeciw. Nadto odbiór wówczas nastąpił prawidłowo, przez oznaczoną osobę uprawnioną do odbioru, która posługiwała się pieczęcią firmową pozwanej. Kolejne doręczenie dotyczyło już prawomocnego nakazu, nie otwierało terminów, które już upłynęły a pozwana wiedziała, że nakaz zapłaty, odpis pozwu i pouczenie otrzymały parę miesięcy wcześniej i rzeczony nakaz mimo istniejącego wówczas prawa i możliwości nie zaskarżyła.

Wobec tego, sprzeciw od nakazu zapłaty nadany w dniu 13 października 2017 r. został wniesiony zdecydowanie po upływie terminu i podlegał odrzuceniu zgodnie z art. 504 § 1 k.p.c. w zw. z art. 502 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSO Monika SkalskaSSO Anna GałasSSO Wiktor Piber